

Sygn. akt I C 1239/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli w Warszawie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - SSR Krzysztof Tarapata

Protokolant – Katarzyna Matuszewska

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) K. W., B. (...) spółka jawna z siedzibą w S.

przeciwko Miastu S. W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Miasta S. W. na rzecz powoda (...) K. W., B. (...) spółka jawna z siedzibą w S. kwotę 20.642,30 zł (dwadzieścia tysięcy sześćset czterdzieści dwa złotych 30/100) wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 23 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego Miasta S. W. na rzecz powoda (...) K. W., B. (...) spółka jawna z siedzibą w S. kwotę 4.391,06 zł (cztery tysiące trzysta dziewięćdziesiąt jeden złotych 06/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400,00 zł (dwa tysiące czterysta złotych 00/100) tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli w Warszawie na rzecz powoda (...) K. W., B. (...) spółka jawna z siedzibą w S. kwotę 558,94 zł (pięćset pięćdziesiąt osiem złotych 94/100) tytułem zwrotu niewykorzystanej części zaliczki.

Sygn. akt I C 1239/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 3 września 2014 r.

Pozwem z dnia 11 lutego 2013 r. powód (...) K. W., B. (...) spółka jawna z siedzibą w S. wniósł o zasądzenie od pozwanego Miasta S. W. kwoty 20.642,30 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz z kosztami postępowania. Powód wskazał, iż dochodzona kwota stanowi niewypłaconą mu przez pozwanego część wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane na podstawie umowy z dnia 4 września 2012 r. Ponadto powód wyjaśnił, że pozwany odmawia wypłaty żądanej kwoty twierdząc, iż odpowiada ona kwocie kary umownej naliczonej powodowi w związku opóźnieniem w wykonaniu prac. Zdaniem powoda kara umowna została naliczona przez pozwanego bezzasadnie, gdyż powód nie ponosi winy za powstałe opóźnienie. (pozew – k. 2 – 5)

W dniu 26 lutego 2013 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Woli w Warszawie, wydał pod sygn. akt I C 3641/12 nakaz zapłaty uwzględniający w całości żądanie pozwu. (nakaz – k. 69)

Pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, żądając oddalenia powództwa. Swoje stanowisko pozwany uzasadniał tym, iż powód dopuścił się zwłoki w wykonaniu umowy, wobec czego kara umowna została naliczona zasadnie. (sprzeciw – k. 72-74)

W dalszym toku postępowania strony pozostawały przy swoich stanowiskach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 września 2012 r. pomiędzy powodem a pozwanym doszło do zawarcia umowy nr (...). Przedmiotem tej umowy było wykonanie robót budowlanych polegających na remoncie dachu wraz z wymianą świetlików oraz wykonaniem instalacji odładowej w budynku użytkowym przy ul. (...) w W.. W umowie przewidywano, iż rozpoczęcie robót nastąpi w dniu 11 września 2012 r. zaś ich zakończenie w dniu 31 października 2012 r. Do umowy załączono specyfikację techniczną, w której szczegółowo określono technologię wykonania prac. Przewidziana zgodnie z umową technologia prac była oparta na założeniu, że na dachu pod warstwą papy znajduje się pokrycie z desek. Wynagrodzenie powoda miało wynosić maksymalnie 266.660,89 zł brutto, przy czym ostateczna wysokość wynagrodzenia miała być wynikiem faktycznie wykonanych robót potwierdzonych w protokole odbioru. W umowie zastrzeżono możliwość zastosowania kar umownych, m.in. w sytuacji zwłoki w wykonaniu umowy. Wysokość kary umownej w razie zwłoki miała wynosić 0,5 % wartości maksymalnego wynagrodzenia brutto za każdy rozpoczęty dzień zwłoki. (niesporne, umowa – k. 12-22, specyfikacja – k. 23-40, kosztorys ofertowy – k. 34-40)

W dniu 14 września 2012 r. powód w ramach inwentaryzacji robót dokonał tzw. odkrywek, wskutek czego stwierdzono, że przeznaczony do remontu dach jest betonowy, a nie drewniany, jak to przedstawiał w dokumentacji pozwany. Wobec poczynionych ustaleń konieczna okazała się zmiana technologii prac. (niesporne, zeznania świadka A. P. – k. 134-136, zeznania świadka I. J. (1) – k. 156-157, opinia biegłego – k. 168-172, opinia uzupełniająca – k. 192-195, wyjaśnienia biegłego – k. 230-231)

W dniu 9 października 2012 r. pozwany zaakceptował sporządzony przez powoda kosztorys różnicowy i doszło do sporządzenia aneksu do umowy z dnia 4 września 2012 r. Podpisany przez pozwanego aneks został doręczony powodowi w dniu 13 października 2012 r. Zgodnie z aneksem zmieniono technologię robót. Postanowiono, że zamiast części robót przewidzianych w umowie w związku z błędnym założeniem, że dach zawiera warstwę desek, wykonane zostaną roboty konieczne w sytuacji, gdy dach jest betonowy i nie zawiera warstwy drewnianej. W myśl aneksu wynagrodzenie powoda miało nie przekraczać 266.422,96 zł. Koordynator prac remontowych A. P. prowadził z pracownikami pozwanego rozmowy na temat wydłużenia przewidzianego w umowie terminu zakończenia prac, ostatecznie nie doszło jednak do żadnych zmian w umowie w tym zakresie i terminem końcowym pozostał 31 październik 2012 r. (aneks – k. 41-42, kosztorys różnicowy – k. 43-45, zeznania świadka A. P. – k. 134-136, zeznania K. W. (2) w charakterze strony – k. 154-156)

W dniu 11 września 2012 r. powód został wprowadzony na teren przewidywanych robót budowlanych. (niesporne, protokół - k. 46, wyciąg z dziennika budowy – k. 47-50)

Do czasu zawarcia aneksu, powód wykonywał jedynie te z prac remontowych, które nie wymagały zmiany technologii. Takich prac było niewiele. Część robót nie wymagających zmiany technologii mogła być wykonana po uprzednim wykonaniu prac w zmienionej technologii. (zeznania świadka A. P. – k. 134-136, zeznania K. W. (2) w charakterze strony – k. 154-156, wyjaśnienia biegłego – k. 230-231)

W okresie wykonywania prac remontowych w zmienionej technologii, po podpisaniu aneksu, na obszarze W. występowały częste i obfite opady deszczu utrudniające powodowi realizację prac. Naprawa dachu w nowej, zmienionej na podstawie aneksu technologii, możliwa była w czasie o połowę krótszym od czasu wymaganego dla naprawy stropu drewnianego. (zeznania świadka A. P. – k. 134-136, zeznania K. W. (2) w charakterze strony – k. 154-156, zeznania świadka A. S.- k. 132-133, pismo (...) k. 58-59, wyjaśnienia biegłego – k. 230-231)

Ostateczny odbiór robót nastąpił 27 listopada 2012 r., przy czym roboty zakończono 21 listopada 2012 r. Wartość wykonanych przez powoda robót ustalono na kwotę 257.219,79 zł. Na protokole odbioru robót, po jego podpisaniu przez przedstawiciela powoda, reprezentująca pozwanego inspektor nadzoru I. J. (2) naniosła wyliczenia dotyczące kary umownej. (niesporne, protokół odbioru – k. 53)

W dniu 30 listopada 2012 r. powód wystawił pozwanemu z tytułu wykonanych prac remontowych w budynku przy ul. (...) fakturę nr (...) na kwotę 124.008,30 zł z terminem płatności określonym na 22 grudnia 2012 r. Faktura ta obejmowała część należnego powodowi wynagrodzenia. Pozwany zapłacił powodowi jedynie część wskazanej w fakturze kwoty, a mianowicie w dniu 21 grudnia 2012 r. dokonał przelewu kwoty 103.366,00 zł. (faktura – k. 54, dowód przelewu – k. 55)

W dniu 17 grudnia 2012 r. M. W. będąca zastępcą dyrektora w Zakładzie (...) w D. W. m.st. W., sporządziła adresowane do powoda pismo, w którym oznajmiła, iż została naliczona kara umowna w wysokości 26.642,30 zł i zostanie ona potrącona z wystawioną przez powoda fakturą nr (...). W tym samym dniu pozwany wystawił adresowaną do powoda notę księgową na kwotę 20.642,30 zł opisując ją jako karę umowną zgodną z umową nr (...) i aneksem. Zanim doszło do wystawienia noty księgowej, w okresie listopada 2012 r. pomiędzy M. W. a powodem prowadzona była korespondencja w przedmiocie przekroczenia przez powoda terminu realizacji prac i kar umownych (pismo – k. 56, nota – k. 57, korespondencja – k. 94-99, k. 60-64)

Pismem datowanym na 10 stycznia 2012 r., a nadanym w urzędzie pocztowym do pozwanego w dniu 10 stycznia 2013 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 20.642,30 zł tytułem nieuregulowanej części faktury (...). W piśmie tym wskazał m.in., że nie zaistniały formalne przesłanki umniejszenia płatności z faktury, gdyż zgodnie z art. 499 k.c. do potrącenia konieczne jest złożenie ważnego oświadczenia woli, co w sprawie nie nastąpiło. W piśmie datowanym na 17 stycznia 2013 r. skierowanym do pełnomocnika powoda, M. W. podtrzymała dotychczasowe stanowisko w zakresie zasadności kar umownych. (wezwanie – k. 65, pismo – k. 67)

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych wyżej dowodów oraz w oparciu o zgodne twierdzenia stron.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało uwzględnić.

Zgodnie z § 6 ust. 2 zawartej między stronami umowy z dnia 4 września 2012 r. (k. 12-22) zmienionej aneksem z dnia 9 października 2012 r. (k. 41-42) ostateczne wynagrodzenie należne powodowi miało być wynikiem faktycznie wykonanych robót potwierdzonych przez pozwanego w protokole odbioru, przy czym nie mogło przewyższać kwoty 266.422,96 zł. W protokole odbioru określono należne powodowi wynagrodzenie z tytułu wykonanych robót na kwotę 257.219,79 zł. Powód posiadał zatem względem pozwanego wierzytelność odpowiadającą tej kwocie. Zgodnie z treścią protokołu odbioru robót budowlanych, na kwotę 133.211,48 zł powód wystawił faktury częściowe. Pozostałą część należnego mu wynagrodzenia powód ujął w fakturze nr (...) z dnia 30 listopada 2012 r. opiewającą na kwotę 124.008,30 zł z terminem płatności określonym na dzień 22 grudnia 2012 r. Ponieważ w dniu 21 grudnia 2012 r. pozwany uiścił na rzecz powoda (k. 55) tytułem wspomnianej faktury jedynie kwotę 103.366,00 zł, po upływie terminu zapłaty z dniem 22 grudnia 2012 r., w dniu 23 grudnia 2012 r. po stronie powoda powstała względem pozwanego wymagalna wierzytelność w kwocie 20.642,30 zł.

Pozwany nie kwestionował faktu wykonania przez powoda wszystkich robót przewidzianych w umowie, nie kwestionował poprawności tych prac, nie kwestionował też stwierdzonej w protokole odbioru robót (k. 53) wartości robót, a tym samym wysokości należnego powodowi wynagrodzenia. Żądanie oddalenia powództwa o zapłatę kwoty 20.642,30 zł, pozwany uzasadniał tym, iż powód nie dotrzymał terminu wykonania umowy dopuszczając się zwłoki, co było podstawą do naliczenia kary umownej. Strona pozwana w toku całego procesu nie zgłosiła wprost, w sposób wyraźny, zarzutu potrącenia, jednakże z całokształtu okoliczności sprawy wynika, że żądanie oddalenia powództwa motywowane było potrąceniem dochodzonej pozwem części należnego powodowi z tytułu wykonania

umowy wynagrodzenia z karą umowną naliczoną powodowi przez pozwanego w związku ze zwłoką w wykonaniu prac. Tym samym należy przyjąć, iż w sposób dorozumiany doszło do zgłoszenia przez pozwanego zarzutu potrącenia. Nie oznacza to jednak, iż doszło do potrącenia.

Oświadczenie o potrąceniu jest czynnością materialnoprawną, powodującą odpowiednie umorzenie wzajemnych wierzytelności, natomiast zarzut potrącenia jest czynnością procesową, polegającą na żądaniu oddalenia powództwa w całości lub w części z powołaniem się na okoliczności, że roszczenie objęte pozwem wygasło wskutek potrącenia. Oświadczenie o potrąceniu stanowi zatem materialnoprawną podstawę zarzutu potrącenia. (zob. wyrok SN dnia 14 stycznia 2009 r., IV CSK 356/2008, niepubl, wyrok SN z dnia 23 stycznia 2004 r., III CK 251/02, M. Praw. 2006, nr 10, s. 540)

Zgodnie z wynikającą z art. 6 k.c. zasadą rozkładu ciężaru dowodu, zasadność zgłaszanego zarzutu potrącenia powinien wykazać pozwany. Z zaprezentowanego przez pozwanego materiału dowodowego nie wynika, iż doszło do skutecznego złożenia powodowi przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu. Podkreślić należy, iż w piśmie z dnia 10 stycznia 2013 r. (k. 65), omyłkowo datowanym na 10 stycznia 2012 r. (data 10 stycznia 2013 r. wynika z okoliczności sprawy, w tym z daty nadania – k.66), skierowanym do pozwanego, pełnomocnik powoda wyraźnie podnosił, iż nie doszło do złożenia ważnego oświadczenia woli w przedmiocie potrącenia. Powód zakwestionował fakt potrącenia, zatem pozwany powinien przedstawić dowody, z których by wynikało, iż do potrącenia doszło. Oświadczenie woli składane drugiej stronie przez potrącającego ma charakter jednostronnej czynności prawnej. Wprawdzie art. 499 k.c. nie stawia żadnych szczególnych wymagań co do formy oświadczenia woli o potrąceniu, nie zwalnia to jednak pozwanego od konieczności wykazania, że do złożenia oświadczenia woli o potrąceniu w taki czy inny sposób doszło. W żadnym z pism procesowych, ani też ustnie na rozprawie, strona pozwana nie wskazała kiedy jej zdaniem doszło do złożenia oświadczenia woli o potrąceniu.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż w dniu 17 grudnia 2012 r. M. W. będąca zastępcą dyrektora w Zakładzie (...) w D. W. m.st. W., sporządziła adresowane do powoda pismo, w którym oznajmiła, iż została naliczona kara umowna w wysokości 26.642,30 zł i zostanie ona potrącona z wystawioną przez powoda fakturą nr (...). (k. 56) W tym samym dniu pozwany wystawił adresowaną do powoda notę księgową na kwotę 20.642,30 zł opisując ją jako karę umowną zgodną z umową nr (...) i aneksem. (k. 57) Żaden z tych dwóch dokumentów nie obejmuje oświadczenia woli o potrąceniu. Z pisma M. W. wynika, iż kwota kary umownej dopiero „zostanie” potrącona z fakturą (...) (k. 56, drugi akapit). W piśmie tym znajduje się zapowiedź dokonania potrącenia w przyszłości, przy czym z materiału dowodowego nie wynika, aby po dacie sporządzenia tego pisma czyli po 17 grudnia 2012 r. doszło do złożenia oświadczenia o potrąceniu. Z kolei nota księgowa obejmuje tylko kwotę kary umownej i nie ma w niej mowy o jakimkolwiek potrąceniu. Ponadto istnieje niejasność, jaka dokładnie kwota miałaby być przez pozwanego przedstawiona do potrącenia, czy wskazana w piśmie M. W. kwota 26.642,30 zł, czy też wymieniona w nocie księgowej kwota 20.642,30 zł.

Trzeba też zauważyć, że nawet gdyby potraktować pismo M. W. z 17 grudnia 2012 r. jako oświadczenie o potrąceniu, brak podstaw do przyjęcia, iż M. W. była uprawniona do jednoosobowego składania oświadczeń woli w imieniu pozwanego. Pozwany jest osobą prawną, zaś zgodnie z art. 38 k.c. osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie. Nie wiadomo, czy M. W. była uprawniona do reprezentacji pozwanego, czy to jako organ czy to jako pełnomocnik.

Zgodnie z art. 498 § 1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym.

Zarówno w orzecznictwie sądowym jak i w piśmiennictwie istnieje rozbieżność stanowisk w kwestii możliwości złożenia oświadczenia o potrąceniu w sposób dorozumiany. Z jednej strony przyjęto, iż z uwagi na specyficzny charakter oświadczenia o potrąceniu oraz ciężar skutków prawnych, jakie ono za sobą pociąga, nie należy przyjmować

dopuszczalności składania tego oświadczenia w sposób dorozumiany. (tak np. L. Stępiak, Potrącenie..., s. 126; K. Zawada (w:) Kodeks..., s. 116, wyrok SA w Szczecinie z dnia 13 października 2005 r., I ACa 324/05, OSA 2006, z. 7, poz. 30; wyrok SA w Warszawie z dnia 26 marca 2009 r., VI ACa 1278/2008, niepubl., wyrok SN z dnia 4 lutego 2000 r., II CKN 730/98, niepubl.) Z kolei zwolennicy dopuszczalności kompensacji w sposób dorozumiany wskazują, że istota kompensacji sprowadza się do skrócenia normalnego trybu zaspokojenia wierzytelności i nawet bez potrącenia, w zwykłym trybie powinny powstać skutki prawne i gospodarcze, jakie kompensacja za sobą pociąga. (tak. np. M. Pyziak-Szafnicka (w:) System..., s. 1137; T. Wiśniewski (w:) Komentarz..., s. 576, wyrok SN z dnia 12 listopada 1973 r., II CR 606/73, niepubl.)

Mając na uwadze złożoność problematyki, należy przychylić się do stanowiska, zgodnie z którym niedopuszczalna jest kompensacja w sposób dorozumiany. Dopuszczenie dorozumianego sposobu kompensacji powoduje trudności natury dowodowej, interpretacyjnej, utrudnia proces. W sytuacji, gdy nieuwzględnienie zarzutu potrącenia nie zamyka pozwanemu drogi sądowej do dochodzenia w innym procesie roszczenia zgłaszanego do potrącenia, niesłusznym jest forsowanie koncepcji dorozumianego potrącenia. Jednakże nawet jednak jeśli uznać że dopuszczalne jest dorozumiane potrącenie, należałoby wykazać, w którym momencie do takiego dorozumianego potrącenia doszło. W niniejszej sprawie nie sposób przyjąć, iż doszło choćby do dorozumianego potrącenia.

Co do samej zasadności naliczenia kary umownej przez pozwanego w niniejszej sprawie, stwierdzić trzeba, iż istniały podstawy do jej naliczenia. Niewątpliwie powód zakończył roboty budowlane 21 dni po ustalonym w umowie terminie. W takiej sytuacji § 11 ust. 1 pkt. 1 umowy z dnia 4 września 2012 r. upoważniał pozwanego do zastosowania kary umownej. Słusznie powód wskazuje, iż zwłoka jest zawinionym opóźnieniem. Wbrew stanowisku powoda, należy jednak uznać, iż powód ponosi winę za powstałe opóźnienie. Jego wina polega na nieodpowiednim zorganizowaniu prac, czego skutkiem było niedotrzymanie terminu. Z wyjaśnień biegłego wynika, iż prace w zmienionej wskutek podpisania aneksu technologii mogły być wykonane w czasie dwukrotnie krótszym od czasu wymaganego dla pierwotnie przyjętej technologii. (k. 231) Ponadto trudno uznać opady deszczu w porze jesiennej za zjawisko nadzwyczajne. Dodatkowo z przedstawionego przez powoda opracowania (...) (k. 59) nie wynika, aby po przystąpieniu do prac w nowej technologii opady były szczególnie intensywne, jedynie w dniach 16 i 27 października 2012 r. opady przekroczyły wartości 10 l/m², zaś przez część dni (około połowa) opadów nie odnotowano. Nawet jeśli założyć, iż na skutek zawinonego przez pozwanego przestoju w pracach, po zmianie technologii nie było możliwe, albo było znacznie utrudnione, wykonanie prac w pierwotnie ustalonym terminie, tj. do dnia 31 października 2012 r., winą za niedotrzymanie terminu należałoby obciążyć powoda, gdyż powinien był dopilnować w trakcie podpisywania aneksu, aby zmiana umowy dotyczyła również terminu jej wykonania. Skoro nie doszło do zmiany terminu wykonania umowy, powodowi jako przedsiębiorcy, profesjonalście należałoby przypisać winę polegającą na lekkomyślnym albo wynikającym z niedbalstwa założeniu, iż zdoła zakończyć prace do końca października 2012 r.

Gdyby zatem doszło do poprawnego złożenia oświadczenia o potrąceniu, rozstrzygnięcie sprawy mogłoby być odmienne. W sytuacji natomiast, gdy, jak ustalono, nie doszło do złożenia oświadczenia o potrąceniu, brak jest jakichkolwiek przeszkód do uwzględnienia powództwa.

O kosztach orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c., zaliczając do kosztów poniesionych przez powoda opłatę od pozwu w wysokości 1033 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2400 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz kwotę wydatkowaną na poczet wynagrodzenia biegłego w łącznej wysokości 941,06 zł.

Na podst. art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167, poz. 1398 z późn. zm.), należało powodowi wypłacić ze Skarbu Państwa, tytułem zwrotu niewykorzystanej części zaliczki kwotę 558,94 zł.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji.

Z:

- odpisy wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron